

Sygnatura akt VIII C 1173/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko J. S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.276,84 zł (dziewiętnaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 18.060,98 zł (osiemnaście tysięcy sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 1 lutego 2018 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.199,56 zł (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia zapłaty;
2. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego K. D. kwotę 2.952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu;
4. odstępuje od obciążenia pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt VIII C 1173/18

UZASADNIENIE

W dniu 5 lutego 2018 roku powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanemu J. S. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 19.276,84 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 18.060,98 zł od dnia 1 lutego 2018 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.199,56 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że żądanie pozwu znajduje swoje źródło w zawartej z pozwanym umowie kredytu nr (...) z dnia 26 listopada 2013 roku. Pozwany nie wywiązywał się z obowiązku terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie, przy czym pierwsza zaległość w spłacie nastąpiła w dniu 3 lipca 2017 roku. Wobec braku uregulowania zadłużenia umowa została wypowiedziana, a całość należności postawiona w stan wymagalności. Na dochodzone roszczenie składają się: niespłacony kapitał

– 18.060,98 zł, odsetki umowne – 910,99 zł, odsetki za opóźnienie – 288,57 zł, opłaty i prowizje – 16,30 zł.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3-5)

W dniu 8 marca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Nie kwestionując faktu zawarcia przedmiotowej umowy oraz nieuiszczania spłat w wysokościach ustalonych umową od dnia 3 lipca 2017 roku, pozwany wyjaśnił, że jego stan zdrowia spowodowany chorobą P. uniemożliwił mu zaspokojenie roszczeń powoda. Pozwany dodał, że problemy ze spłatą pojawiły się w trakcie dwumiesięcznego pobytu w szpitalu, który uniemożliwił mu prowadzenie działalności gospodarczej. Jednocześnie podważył wysokość i sposób wyliczenia należności dochodzonej w sprawie oraz podniósł, iż roszczenie powoda w opisanych okolicznościach jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Niezależnie od wywiedzionych zarzutów pozwany wniósł o rozłożenie świadczenia na 100 rat po 192,80 zł.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 6, sprzeciw k. 7v.-8v., postanowienie k. 13)

Po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego powód uzupełnił braki pozwu oraz podtrzymał stanowisko w sprawie. W odpowiedzi na sprzeciw podniósł, iż pozwany zaciągnął zobowiązanie, którego jednak nie spłacił. Dlatego też, po uprzednim wezwaniu do zapłaty, cała niespłacona należność została postawiona w stan wymagalności. Pozwany był przy tym świadomy obowiązków wynikających z umowy i to jego zachowanie mogłoby być poczytane, jako naruszenie zasad współżycia społecznego, a nie powoda, który wyłącznie realizuje swoje prawo do dochodzenia roszczenia. Odnosząc się do wniosku dłużnika o rozłożenie świadczenia na raty powód wniósł o jego nieuwzględnienie.

(pismo procesowe k. 16-16v., k. 37-38v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pismem z dnia 21 maja 2019 roku udział w sprawie zgłosił prokurator.

Postanowieniem z dnia 23 października 2019 roku referendarz sądowy ustanowił dla pozwanego pełnomocnika z urzędu, który podtrzymał stanowisko wyrażone w sprzeciwie. Wobec ustanowienia pełnomocnika z urzędu prokurator cofnął swój udział w przedmiotowym postępowaniu.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik pozwanego z urzędu oświadczył, że pozwany samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe i utrzymuje się z emerytury.

(pismo procesowe k. 45-47, k. 79, k. 119-121, k. 230, postanowienie k. 97, protokół rozprawy k. 262-262v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 listopada 2013 roku J. S. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną w W. umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...). Na mocy przedmiotowej umowy pozwanemu udzielono kredytu w kwocie 18.347 zł na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych i spłatę kredytów oraz kredytu dodatkowego na pokrycie prowizji bankowej (669,46 zł), składki ubezpieczeniowej (3.836,63 zł) oraz wynagrodzenia pośrednika (4.032,90 zł). Całkowita kwota kredytu – bez kredytowanych kosztów – wyniosła 18.347 zł. Spłata kredytu została rozłożona na okres 96 miesięcy. J. S. zobowiązał

się do spłaty rat kredytu do 1-go dnia każdego miesiąca w wysokości: pierwsza rata – nie więcej niż 629,60 zł, pozostałe raty po 498,16 zł każda. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 16% w stosunku rocznym. W związku z udzielonym kredytem bank zobowiązał się otworzyć i prowadzić przez cały czas trwania umowy bezpłatny rachunek kredytu, którego celem było gromadzenie przez kredytobiorcę kapitału służącego wyłącznie spłacie kredytu. W terminie wymagalności raty bank pobierał środki w wysokości odpowiadającej wysokości tej raty z rachunku kredytu, dokonując jego obciążenia. Kredytobiorca był obowiązany zapewnić odpowiednie środki na rachunku kredytu w terminach wymagalności kolejnych rat.

W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy, bank miał prawo pobierać od niespłaconego w terminie kredytu podwyższone odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. W przypadku braku płatności przez kredytobiorcę w terminach umownych pełnej raty kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, kredytodawca mógł wypowiedzieć umowę kredytu po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni.

(umowa kredytu k. 24-27, okoliczności bezsporne)

Pozwany początkowo regulował swoje zobowiązania wynikające z zaciągniętego kredytu. Począwszy od dnia 3 lipca 2017 roku J. S. zaprzestał spłaty rat.

W związku z zaprzestaniem spłaty kredytu powód w piśmie z dnia 13 września 2017 roku wezwał pozwanego do uregulowania w terminie 14 dni zadłużenia w wysokości 1.267,76 zł (w tym kapitał 805,31 zł), pod rygorem wypowiedzenia umowy. Jednocześnie bank poinformował kredytobiorcę o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Wezwanie to okazało się nieskuteczne, w konsekwencji powód pismem z dnia 16 października 2017 roku, doręczonym w dniu 24 października 2017 roku, wypowiedział przedmiotowy stosunek umowny, stawiając całość zadłużenia w stan wymagalności.

(wezwanie do zapłaty k. 28, wydruk z książki nadawczej k. 29-29v., wypowiedzenie k. 30, kserokopia zwrotnego potwierdzenia odbioru k. 32-32v., rozliczenie umowy k. 39-40)

W wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 31 stycznia 2018 roku powód wskazał, że łączne zadłużenie pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy bankowej wynosi 18.060,98 zł niespłaconego kapitału, 910,99 zł odsetek umownych, 288,57 zł odsetek karnych. 16,30 zł opłat i prowizji.

(wyciąg z ksiąg bankowych k. 17)

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczności bezsporne)

Pozwany J. S. cierpi na chorobę P. i wynikające z niej problemy motoryczne (związane z poruszaniem się oraz trudnościami z wykonywaniem podstawowych czynności życia codziennego). Choroba ma charakter przewlekle postępujący i na obecnym etapie jej zaawansowania i wiedzy medycznej nie ma możliwości jej zahamowania.

W chwili zawierania przedmiotowej umowy bankowej pozwany nie był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. W obecnym stanie zdrowia pozwany nie jest zdolny do pracy.

(opinia biegłego sądowego k. 240-245v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto opinię biegłego sądowego P. R.. Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób

wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym oraz na przeprowadzonym badaniu pozwanego. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie niesporne było, że strony łączyła umowa kredytu konsolidacyjnego, który pozwany zobowiązał się spłacać wraz z odsetkami umownymi przez okres 96 miesięcy. Na dowód przedmiotowego zobowiązania powód przedłożył umowę z dnia 26 listopada 2013 roku, pod treścią której widnieje podpis pozwanego, który przy tym przyznał fakt związania przedmiotową umową. W konsekwencji Sąd uznał, iż powód udowodnił swoje roszczenie, co do zasady. Wątpliwości nie budziło również, że począwszy od dnia 3 lipca 2017 roku pozwany zaprzestał spłaty rat kredytu, co skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego. Okoliczność ta również nie była zresztą kwestionowana przez pozwanego. Sąd przyjął ponadto, że powód wykazał wysokość dochodzonego w sprawie żądania w zakresie należności dochodzonej pozwem. Powód załączył do akt sprawy kompletną historię spłaty kredytu, obejmującą cały okres obowiązywania umowy stron, której treść jednoznacznie wskazuje, w jaki sposób kształtowało się zadłużenie pozwanego na przestrzeni kolejnych miesięcy od daty zawarcia umowy tak w zakresie kapitału, jak i odsetek, w jakiej dacie i w jakiej wysokości pozwany dokonywał spłat kredytu, w jakiej dacie oraz wysokości powód naliczał odsetki karne, a nadto, jakie było końcowe zadłużenie z tytułu spornej umowy. Omawiane zestawienie ma charakter kompletny, widnieją na nim dane pozwanego, wreszcie pod treścią zestawienia widnieją pieczętki i podpisy pracowników powodowego Banku. W ocenie Sądu w świetle przedłożonych dokumentów brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, zwłaszcza, iż pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby ich treść nie odpowiadała prawdzie. Wskazać wreszcie należy, że pozwany nie udowodnił, aby poza wpłatami wykazanymi w załączonym zestawieniu, dokonał innych wpłat, a tym samym nie wykazał, że spełnił świadczenie w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powoda.

Reasumując, w oparciu o przedłożoną umowę bankową oraz historię spłat Sąd przyjął, że pozwany nie spłacił zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy w kwocie dochodzonej niniejszym powództwem, co dodatkowo potwierdza wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 31 stycznia 2018 roku. Wprawdzie tego rodzaju wyciągi zostały pozbawione mocy prawnej dokumentu urzędowego, to jednocześnie nie budzi wątpliwości, iż jako dokument prywatny podlega on ocenie przez Sąd. Dokument ten odzwierciedla zapisy w księgach bankowych, w których ujęta jest historia wszystkich operacji - wypłata kredytu, spłata raty, naliczanie opłat i odsetek itp. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 września 2018 roku (I AGa 178/18, L.), mimo, że obecnie dokumenty bankowe mają w procesie moc dokumentu prywatnego, posiadają walor wysokiej wiarygodności - a zatem zadłużeń i spłat dokonywanych na rachunkach oraz sumujących saldo zobowiązań. Przyjęcie więc, że wyciąg z ksiąg bankowych nie posiada żadnego waloru dowodowego nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Sąd uznał ponadto, że po stronie powoda ukonstytuowało się uprawnienie do wypowiedzenia umowy. Przypomnieć należy, że w myśl postanowień umowy, w razie opóźnienia kredytobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat bank miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Wypowiedzenie umowy winno być przy tym poprzedzone wezwaniem do zapłaty oraz pouczeniem o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, stosownie do treści art. 75c ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe. Na gruncie niniejszej sprawy wszystkie te przesłanki zostały spełnione. Pismem z dnia 13 września 2017 roku wezwał pozwanego do spłaty w terminie 14 dni zadłużenia w wysokości 1.267,76 zł (w tym kapitał 805,31 zł), które niewątpliwie przekraczało równowartość dwóch pełnych rat kredytu (wysokość raty wynosiła 498,16 zł), informując jednocześnie o możliwości złożenia w w/w terminie pisemnego wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Następnie, wobec braku spłaty zadłużenia, powód pismem doręczonym pozwanemu w dniu 24 października 2017 roku wypowiedział umowę bankową. Na koniec wyjaśnienia wymaga, że naliczona na gruncie przedmiotowej umowy prowizja stanowiła niecałe 4% kwoty kapitału kredytu (całkowitej kwoty kredytu bez kredytowanych kosztów), brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż miała ona wygórowany charakter.

Kwestionując żądanie pozwu pozwany powołał się również na swój stan zdrowia, w szczególności na występowanie u niego choroby P.. Zdaniem Sądu z samej tego rodzaju diagnozy nie można jednak kategorycznie wywodzić zaistnienia skutku w postaci braku możliwości wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań pieniężnych. Pomiedzy objawami choroby, a niewywiązywaniem

się z obowiązku spłaty rat kredytu nie zachodzi bowiem taki związek, który usprawiedliwiałby powstałe zaległości. Pozwany był świadomy obowiązków wynikających z zawartej umowy kredytu, czego w toku postępowania nie kwestionował, zresztą przez długi czas wywiązywał się z umowy. Umowa z kolei nie przewidywała możliwości odstąpienia od spłaty rat w przypadku pogorszenia stanu zdrowia bądź innych zdarzeń losowych po stronie dłużnika. Obowiązek powstały na gruncie umowy bankowej trwał do chwili rozwiązania umowy, co skutkowało koniecznością regularnego spłacania rat kredytu. Skoro powinności tej pozwany nie sprostował, jednocześnie czerpiąc korzyść z faktu rzeczywistego przekazania na jego rachunek bankowy kwoty kredytu, nie sposób przyjąć, aby sam fakt cierpienia na chorobę P. mógł skutecznie przeciwstawić się roszczeniu powoda. Jednocześnie w świetle opinii biegłego sądowego nie budzi wątpliwości, że w chwili zawierania przedmiotowej umowy bankowej pozwany nie był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów, tj. naruszenia art. 5 k.c. przypomnienia wymaga, że skorzystanie z dobrodziejstwa tej instytucji stanowi przypadek wyjątkowy, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. Podkreślić również należy, że zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że powoływanie się na naruszenie zasad współżycia społecznego wymaga wskazania, jaka konkretnie zasada została naruszona, oraz wskazania pełnej treści powoływanej zasady (C.P. W., Przesłanki..., s. 19–26). P. N. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. J. C., W. 2019, art. 5).

W przedmiotowej sprawie strona pozwana powołując się na nadużycie prawa podmiotowego przez powodowy bank jednocześnie nie wskazała jaka konkretnie zasada współżycia społecznego została naruszona zachowaniem powoda, tym samym podniesiony zarzut już z tego względu nie mógł być zweryfikowany ani tym bardziej uwzględniony przez Sąd. Nie mniej podnieść należy, że wprawdzie stan zdrowia pozwanego, na który ten powołuje się podnosząc przedmiotowy zarzut, jest poważny i nie rokuje poprawy skutkiem czego jest on niezdolny do pracy, to jednocześnie sam ten fakt nie przesądza o konieczności oddalenia powództwa z tego względu wobec tego, że stan zdrowia nie uniemożliwiał powodowi wywiązywania się z obowiązków wynikających z zaciągniętych zobowiązań finansowych nadto zawierając kolejną umowę pożyczki zdawał sobie sprawę z konieczności jej spłacenia przy jednoczesnej, oczywistej niewiedzy

co do przyszłego stanu zdrowia. Podkreślić w tym miejscu należy, że pozwany utrzymuje się z emerytury, posiada zatem stałe źródło dochodu. Jednocześnie J. S. nie tylko nie wykazał ale nawet nie wskazywał aby, ponosił ponadprzeciętne koszty leczenia, czy własnego utrzymania. Nie może przy tym ująć uwagę, że pozwany powołując się na zasady współżycia społecznego jednocześnie przyznał, że kwotę kredytu otrzymał i skonsumował ją na własne cele. W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do przekonania, że żądanie zapłaty kwoty dochodzonej pozwem nie nosi cech sprzeczności z żadną z zasad współżycia społecznego, a powód korzysta wyłącznie z uprawnień wynikających z umowy bankowej, których ukonstytuowanie się było wynikiem działania pozwanego – zaprzestania spłaty zaciągniętego zobowiązania.

Jeszcze raz podkreślić należy, że zastosowanie art. 5 wchodzi w rachubę wyłącznie jako reakcja na działanie lub zaniechanie uprawnionego niemożliwe do zaakceptowania w świetle uznanych społecznie zasad realizujących lub chroniących aprobowane wartości (zob. także T. Sokołowski [w:] Kodeks cywilny..., t. I, red. A. Kidyba, komentarz do art. 5, nt 3), co jednak w przedmiotowej sprawie nie ma miejsca.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.276,84 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 18.060,98 zł od dnia 1 lutego 2018 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.199,56 zł od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Na gruncie przedmiotowej umowy strony zastrzegły po stronie banku uprawnienie do naliczania odsetek karnych w wysokości równej odsetkom maksymalnym za opóźnienie, dlatego też odsetki od należności kapitałowej Sąd zasądził w tej właśnie wysokości.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonego w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody.

Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolę omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach (choćby wobec tego, że odsetki od zadłużenia naliczane są wyłącznie do czasu wyrokowania w przypadku rozłożenia zaległości na raty i wobec niespłacenia zadłużenia w istocie oznaczałoby to ich częściowe umorzenie) bądź zadłużenie musiałoby być rozłożone na tak wiele rat, których nawet realizacja nie zaspakajałaby interesu wierzyciela.

Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnie, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że pozwany nie wykazał, aby w świetle jego sytuacji życiowej i majątkowej był on w stanie spłacić przedmiotowe zadłużenie w przypadku jego rozłożenia na raty. Jak wyjaśnił zaś Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 roku (V CSK 355/15, L.) „wykazanie przesłanek zastosowania art. 320 k.p.c. ciąży na stronie, która chce skorzystać z możliwości rozłożenia świadczenia na raty. Nie budzi wątpliwości, że sąd z urzędu nie jest zobowiązany do ustalenia sytuacji majątkowej i rodzinnej strony, podobnie jak co do zasady to nie sąd, lecz strona ma obowiązek powoływać fakty i przedstawiać dowody (art. 3, art. 232 k.p.c.) i ją obciążają konsekwencje zaniedbań w tym zakresie (art. 6 k.c.). Zastosowanie art. 320 k.p.c. wykracza poza normalny zakres rozstrzygnięcia i wymaga zazwyczaj udowodnienia okoliczności niekoniecznych do rozstrzygnięcia o samym dochodzonym roszczeniu”. W realiach rozpoznawanej sprawy stwierdzić również należy, że pozwany nie

złożył wystarczających dowodów na okoliczność swojej sytuacji majątkowej, w istocie poprzestając na przedłożeniu dokumentacji lekarskiej i powołaniu się na zły stan zdrowia.

Dodatkowo podkreślić z całą mocą należy, że w okresie od daty wytoczenia powództwa pozwany nie dokonał żadnej, choćby najmniejszej wpłaty na rzecz powoda, co poddaje w wątpliwość twierdzenie pozwanego, że ten spłacałby zadłużenie w przypadku jego rozłożenia na raty i jednocześnie co by potwierdzało jego wolę i realną możliwość wykonania zobowiązania. Już choćby z zasad doświadczenia życiowego niewątpliwie wynika, że dłużnik, który istotnie chce spłacić swoje zadłużenie spłaca je w miarę swoich możliwości dając wyraz woli spełnienia świadczenia.

Jedynie na marginesie zauważyć wreszcie należy, że uwzględnienie wniosku pozwanego o rozłożenia zasądzonego świadczenia na oznaczone raty (gdyby nawet uznać że pozwany byłby w stanie je spłacać, a czego w sprawie strona pozwana nie wykazała) oznaczałoby rozłożenie zasądzonej kwoty aż na 100 raty. To z kolei, w ocenie Sądu orzekającego w sprawie, godziłoby w uzasadniony interes wierzyciela, który nie może umknąć z pola widzenia Sądu rozważającego zasadność wniosku o rozłożenie świadczenia na raty, przy czym ostateczna decyzja w tym przedmiocie objęta jest dyskrecjonalną władzą sędziowską.

Sytuacja życiowa i zdrowotna pozwanego miała natomiast istotne znaczenie z punktu widzenia orzeczenia o kosztach procesu. O kosztach tych Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, iż sytuacja ta oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstępstwo od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W oparciu o art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił także od obciążenia pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Ponadto Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego K. D. kwotę 2.952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu. Koszty te zostały ustalone w oparciu o rozporządzenie MS z dnia 3 października 2016 roku (Dz.U. z 2016, poz. 1715) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu - § 4 pkt 3 w zw. z § 8 pkt 5.